===

MOSKWA w j. POLSKIM
13.11.g.0.45.

W "Prawdzie" z dnia 12.b.m. ukazal sie artykul pt." wrogie dzia=
lania polskiego rzadu w Londynie". W artykule tym czytamy:
"Od chwili, gdy armia Czerwona rozpoczela swoj marsz na Zachod-
emigracyjny rzad polski i zblizone don kola marnuja papier i krzy=
cza w eter o swojej przyjazni do Rosji Sowieckiej. O swoich przy=
jaznych zamierzeniach w stosunku do Rosji Sowieckiej mowil przez
radio premier emigracyjnego rzadu pan Mikolajczyk a i "SWIT" kil-
kakrotnie przysiegal, ze"Jak Bozie kocha",ustosunkowuje sie przy=
chylnie do do Rosji i pragnie zwyciestwa armii Czerwonej. Wiado=
mo jednak ze emigracyjny rzad polski przyrzekl w swej deklaracji
tylko pod tym warunkiem pomoc Rosji Sowieckiej, jezeli Rosja odda
zachodnia Ukraine i Bialorus pod panowanie polskich moznowladcow
i imperialistycznego rzadu polskiego.
Te przyrzeczenia maja byc jutro zrealizowane. Ale co dzis ro=
bi emigracyjny rzad polski, w chwili , gdy armia Czerwona
krwawi na froncie, wykuwajac naynami swoimi wielkie zwyciestwo?
Jakie polecenia wydaje dzis emigracyjny rzad polski swojej nie=
legalnej organizacji i delegaturze w Polsce ?
Od patetycznej literatury, od pustych deklaracyj przejdzmy do
realnych faktow. Imperialistyczny rzad polski stale ustosunkowy=
wal sie do Czerwonej armii, jak do swojego najwiekszego wroga.
Sosnkowski i jego pomocnicy nie ukrywali swojej nienawisci do Ro=
sji radzieckiej i armii sowieckiej. W numerze (?) nielegalnego
pisma "Niepodleglosc", krajowym organie [illegible] londynskich fa=
szystow, czytamy takie zdania w odezwie do chlopow : "Niemcy i
bolszewicy sa jednako naszymi wrogami". Nielegalne pismo "Swit
Polski" w nrze z dnia (?) ,w odezwie skierowanej do robotnikow i
chlopow polskich tak pisal : "Walczaca Polska otoczona jest przez
dwa sasiednie bandyckie panstwa, ktore zadaja jej bolesne ciosy".
W nastepnym numerze tegoz pisma czytamy: " Wies polska stoi w o=
bliczu dwuch jednako groznych wrogow : Rosji i Niemiec".
Dwa te oswiadczenia bledna w porownaniu z oswiadczeniem "Nie=
podleglosci" z dnia 1 lipca 1943 roku: "Hitler i Stalin sa to dwa
oblicza tego samego bandytyzmu". Jedynie ludzie przezarci najokrut=
niejsza nienawiscia do Rosji mogli zamiescic takie bluzniercze ~~ze~~
zestawienie.
Imperialisci polscy nie mysla o szczesliwej przyszlosci Polski,
nawet nie ich nie obchodzi walka o Polske. Nie sa oni zaintere=
sowani w zwyciestwie nad Hitlerem. Malo tego. Boja sie tego zwy=
ciestwa. Przyszlosc swoja buduja na klesce Rosji.
W pismie nielegalnym..(nast.kilka zdan nie dosl.)
W pismie nielegalnym "Panstwo Polskie" w nrze (?), w organie
pana Sosnkowskiego i jego kliki, czytamy : "Kleska Rosji musi na=
stapic. To jest nasz postulat". Inna gazeta nielegalna (nazwy i
daty nie dosl.) pisze: "Na wschodzie Polski znajduje sie panstwo,
ktorego unicestwienie jest dla nas takim samym szczesciem, jak u=
nicestwienie Niemiec".
Ale te marzenia zbankrutowanych faszystow o unicestwieniu Nie=
miec sa klamstwem. Klika londynska pragnie wylacznie kleski Rosji.
Ich glosno wyrazane, obludne i klamliwe pragnienie kleski Niemiec,
jest tylko parawanem, ktory im pozwala wyrazac nadzieje na kleske
Rosji. Sosnkowski i jego slugusy nie prowadza walki z Niemcami i
nie chca jej prowadzic. Wiadomo, ze rzad polski zakomunikowal....
(nie dosl.) Faszystowski pelnomocnik rzadu emigracyjnego na Kraj
wydal nastepujacy rozkaz : "Nalezy zachowac calkowity spokoj i nie
atakowac Niemcow, gdyz sytuacja jeszcze nie dojrzala do walki z
Niemcami". A oto co pisze inny czasopismo nielegalne (?): " Nie
nadszedl jeszcze czas do walki z Niemcami".
Sytuacja nie dojrzala jeszcze do walki z Niemcami - dla panow
faszystow. W chwili, gdy armia Czerwona kruszy potege armii niemie=
mieckiej, sytuacja dla polskich obludnikow jeszcze nie dojrzala
do walki. Reakcjonisci polscy jeszcze czekaja. Na jaka oni czeka=
ja odpowiednia pore ? Kiedy ona ma nastapic ? (kilka zdan nie do=
slyszano)

(c.d.n.)

(rb)

c.d.MOSKWY w j.POLSKIM

Politykierzy polscy nie zaspali sprawy. Swietnie zorganizowali oni wspolprace z Niemcami . Swiadcza o tym dobitnie dokumenty i rozkazy Pelnomocnika Rzadu w Lublinie. Oto jeden z rozkazow przeslany przez tego reakcjoniste do organizacji nielegalnej w Baranowiczach: "Starajcie sie pozostawac w najlepszych stosunkach z wladzami niemieckimi ". W naszym posiadaniu znajduje sie moc takich dokumentow , swiadczacych jawnie o wspolpracy polskich faszystow z Niemcami. Wspolpraca ta nie jest przypadkowa. Ujeta jest ona w system kierowany przez emigrantow w Londynie.(Nastepnie autor artykulu przechodzi do omowienia tragedji Katynskiej. Rzad polski w interpretacji autora, potraktowany jest jako propagator niemieckich interesow i jako "tuba reklamowa" Niemiec)

W pokoju zdrajcy Kozlowskiego - pisze w dalszym ciagu "Prawda" - bylego premiera polskiego zostala tragedja Katynska pomyslana jako argument przeciw Rosji. To oni, przyjaciele i wspolpracownicy Kozlowskiego maczali w tej brudnej sprawie swoje rece, a londynscy pomocnicy Kozlowskiego posligiwali sie jego argumentami w walce z Rosja sowiecka i stali sie propagatorami jego niecnych celow i Hitlera ! (Autor artykulu pisze w dalszym ciagu o rozkazach rzadu polskiego, ktory w instrukcjach dla Kraju zakazywal wspolpracy z partyzantami na terenie Polski)

Komenda nielegalnej organizacji "SWit Polski" wydala dnia (?) rozkaz nastepujacy : "...."Wstrzymac sie od wspolpracy z oddzialami partyzanckimi". W "Niepodleglosci" z dnia 15 lipca ... 1943 roku pisano: " Kto wyraza chec wstapienia do oddzialow partyzantow, musi byc traktowany jako zdrajca i natychmiast rozstrzelany". Ten rozkaz pacholkowie pana Sosnkowskiego wykonywali bardzo skrupulatnie. Wilenski komendant nielegalnej organizacji wydal wyrok smierci na czlowieka, ktory utrzymywal stosunki z oddzialami partyzanckimi. Wyrok zostal wykonany.

(Z kolei autor omawia falsz ,oblude i metody prowokatorskie polskiej kliki reakcyjnej, ktorej stosunek zwlaszcza do Bialorusinow jest godny napietnowania".) W rozkazie Pelnomocnika Rzadu nr.5. z dnia 3 maja 1943 roku czytamy, co nastepuje - pisze w c.d. "Prawda" - : "Bialorusini to nasi wrogowie. Nalezy gromadzic materialy, swiadczace o ich kontakcie z Sowietami, by dokumenty te mogly sluzyc potem Niemcom za podstawe prawna do rozstrzeliwania Bialorusinow". Ale rownoczesnie, w mysl rozkazow rzadu polskiego w Londynie powinni polscy reakcjonisci okazywac Bialorusinom wspolczucie i litosc . Pelnomocnik Rzadu w Lublinie udzielal w tej mierze potrzbnych dyrektyw. Ten godny Sosnkowskiego przedstawiciel pisze: " Ustosunkowac sie wrogo do ... Bialorusinow i pozwolic, by ich Niemcy likwidowali . Ale rownoczesnie okazywac Bialorusinom na zewnatrz przyjazn i wspolczucie".

Taka szkole ohydnej zdrady i karygodnej obludy przechodzi pod batuta rzadu polskiego w Londynie spoleczenstwo polskie w Kraju.

Niemcy opletli cala Polske siecia polskich szpiclow i agentow i oni donosza Niemcom o akcji partyzantow, ktorzy tocza walke z Niemcami. A obecnie emigracyjny rzad polski obiecuje dac instrukcje do swoich bojowek o wspolpracy z Rosja pod warunkiem jednak, jezeli Rosja uzna pretensje polskich imperialistow i moznowladcow do Zachodniej Bialorusi i Zachodniej Ukrainy.

Rzad polski nie moze nawiazac stosunkow z Rosja. Ten Rzad nie reprezentuje narodu polskiego, nie reprezentuje jego interesow, nie reprezentuje nic ! Nie reprezentuje nic poza szpiegami, dzialajacymi w Kraju!

Nastepnie "Prawda" pisze o akcji "kalumniatorskiej" Rzadu Polskiego w Londynie przeciw partyzantom dzialajacym na terenie Kraju !. " Nie ma takiego czlowieka na swiecie, ktoregoby nie oburzyly - pisze "Prawda" - nielegalne ulotki faszystowskich slugusow w Londynie. Coz to za tresc ! Coz to za ohydny, brudny jezyk ! Co za plugawa argumentacja ! Wychodzi z tych ulotek na jaw caly faszystowski charakter tych polskich pomocnikow Hitlera !

(c.d.n.)

(rb)

R.d.MOSKWA w j.POLSKIM

Nie ma takiej kalumni, przed ktoraby sie cofneli polscy faszysci, byleby tylko oszkalowac akcję polskich partyzantow w Kraju. Nowakowski w "Wiadomosciach Polskich" pisze, ze partyzanci morduja Polakow, ze niszcza i rabuja cale wsie, ze rzna nawet pila Polakow i chca cala Polske z ziemia zrownac - tak stwierdza ten pomocnik Niemcow Nowakowski, ten wierny przyjaciel Sosnkowskiego. Ta sama gazeta, ktora jest tuba Sosnkowskiego, uwaza walke z Sowietami za akt patriotyczny. Czy to wszystko da sie wiec pogodzic z deklaracjami rzadu polskiego o checi wspolpracy emigrantow polskich z Rosja Sowiecka? Jak pogodzic oswiadczenia emigracyjnego rzadu polskiego z zachowaniem sie oficjalnej prasy emigracyjnej wobec Sowietow?

Rzad polski w Londynie nie widzi nawet potrzeby zmiany kursu. O dwulicowej polityce tego rzadu wobec Rosji moznaby pisac.... pisac. Ale oto taki przyklad: Neuman, ambasador Rzadu Polskiego w Meksyku zagrozil spiewakowi polskiemu (?) odebraniem polskiego paszportu, gdyby spiewak ten wystapil na koncercie - jak mu proponowano o charakterze prosowieckim. W Jerozolimie 5o oficerow polskich zostalo osadzonych w wiezieniu przez zandarmerie pana Andersa, gdyz osmielila sie wyrazic sympatie dla Czerwonej armii i polskich sil zbrojnych w Rosji.

Wiec to co emigracyjny rzad polski mowi o swoich checiach nawiazania dobrych przyjaznych stosunkow jest tylko pusta deklaracja, jest pustym slowem, jest nikczemnym zaklamaniem. Rzad, w ktorego skladzie zasiada kilku faszystow, zatracil calkowicie poczucie rzeczywistosci, jest oderwany od Narodu, od jego zywotnych interesow, nie zna jego postulatow, jego pragnien i dazen. Londynsko-polskiej kliki nikt w Polsce nie popiera poza slugusami i agentami faszyzmu i szpiclami !

W zakonczeniu artykulu "Prawda" twierdzi, ze "wole Polski, wole jej walki z hitleryzmem reprezentuja jedynie Zwiazek Patriotow Polskich oraz polskie sily zbrojne, pozostajace pod dowodztwem gen.Berlinga, ktorzy walcza za Polske nie slowem, lecz czynem".

(rb)

"Polskie Radio" im.KOSCIUSZKI w j.POL.
12.II.g 24.00

Powtorzenie wiadomosci o aresztowaniach w Jerozolimie polskich oficerow.

Wezwania o wzmozenie sabotazu na kolejach.

Historyczna pogadanka o przynaleznosci Gornego Slaska do Polski

BERLIN w j.NIEMIECKIM
g.21.00

"New York Times" żada w artykule wstepnym uniewaznienia przez Anglie Bialej Ksiegi i calkowitego zrealizowania Zydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie." Obecnosc wojsk amerykanskich na Bliskim Wschodzie - pisze doslownie "New York Times" - daje nam prawo stawiania zadan w sprawie Palestyny".

"Daily Worker" w wstepnym artykule ostro wystepuje przeciw propagandzie antysemickiej na terenie Anglii,

Watykan wystapi wkrotce z żadaniem pod adresem Anglii i Ameryki zaplacenia odszkodowan za straty poniesione podczas ostatnich bombardowan.

KURZWELLENSENDER CALAIS
12.II.g.21.45

Rzad finski wreczyl niemieckiemu poslowi Blücherowi notę z zapytaniem, jaką pomoc moga okazac Niemcy Finlandii w zywnosci, wojsku, sprzecie i amunicji oraz w lotnictwie.

Finskie partie polityczne żądą od Rzadu, by sie wycofal jaknajpredzej z wojny

K O N I E C

(mr)

[illegible]

[illegible] Kolumbijczyk [illegible]

[illegible]

[illegible] "Daily Worker" w wstępnym artykule [illegible] Anglii.

[illegible]

"New York [illegible]"

"New York [illegible]" [illegible] Rada Narodowa [illegible] Palestyny [illegible] "New York Times" [illegible]

[illegible]

Rząd Finlandii

Rząd Finlandii [illegible] notę [illegible] z wojny [illegible]

[illegible]